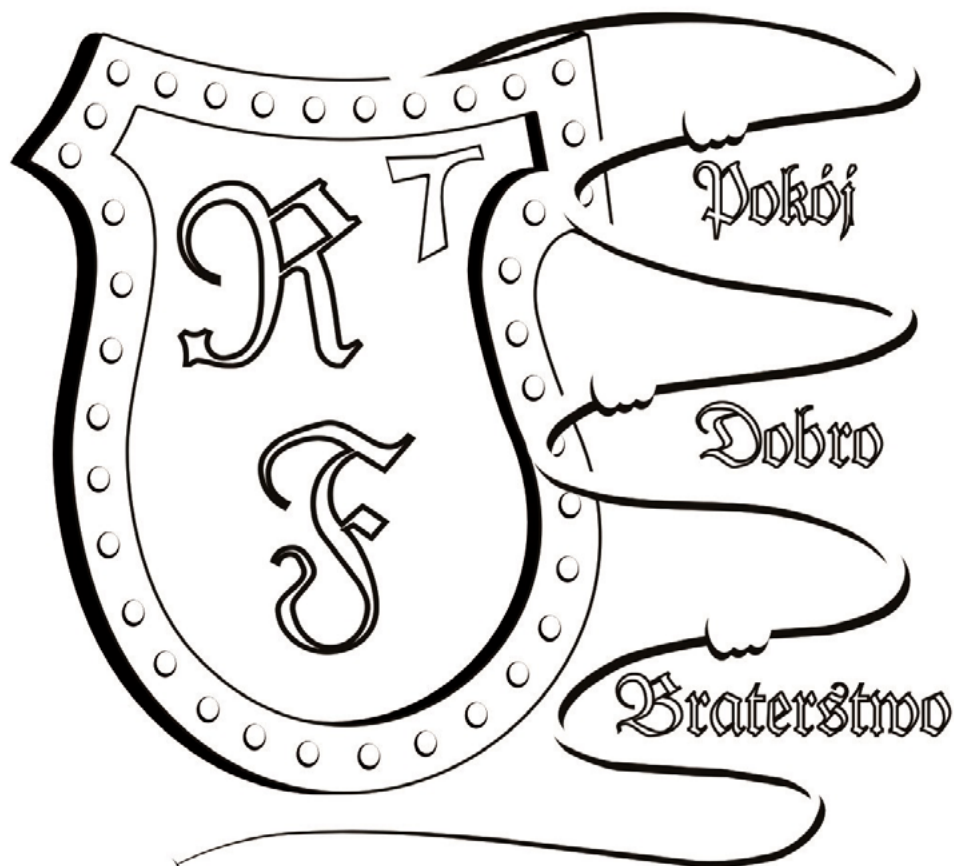


4/2014

Rycerskie Hasło



czasopismo dla
rycerzy św. franciszka

MUSZTRA RH

Kto i co im [rycerzom] pomoże – zapytano rycerzy w ostatnim numerze RH oraz by zapisali we Franc-notesie, że: **Franciszkanie Świeccy i wiedza o św. Franciszku.**

Pytamy dalej: jaką pomoc mogą udzielać rycerzom franciszkanie świeccy (FŚ). To zadanie dla was, by z rycerską odwagą pytać ich i zapisywać wszelkie usłyszane pomysły. Co więcej – może i wam ułożą się w głowie jeszcze lepsze pomysły i poprosicie FŚ, aby te pomysły pomogli zrealizować. Na pewno możemy już dopisać parę pomysłów: FŚ niech dla RF organizują regularne spotkania – co tydzień lub co drugi tydzień. Niech spotkania

te będą bogate we franc-atrakcje: zobaczyć film animowany o św. Franciszku, przynieść na spotkanie swoje zwierzątka domowe i o nich opowiedzieć, narysować swoje marzenia itp. ... **te kropeczki zostawiam dla was, abyście 99 pomysłów zapisali.**

RYCERSKIE ŚWIĘTOŚCI

PŁYNĄCE MODLITWY W INT. O. SYLWESTRA



Ty, święty mój ojciec, nieraz płakałeś, że ludzie nie kochają Boga tak, jak powinni; naucz mnie tej świętej miłości, bym ogniem jej rozgrzany, Pana Boga nade wszystko kochał i innych moich bliźnich do tejże miłości przykładem zachęcał. Ojciec Seraficki, bądź moim obrońcą i stróżem, dopomagaj mi we wszystkich moich potrzebach, a osobliwie w miłości Boga i bliźnich. Matko Najświętsza Pana naszego Jezusa Chrystusa, Oblubienico Ducha Świętego – módl się za nami wraz ze św. Michałem Archaniołem i wszystkimi mocami nieba, i wszystkimi świętymi do Twego Syna, najświętszego i umiłowanego, a naszego Pana i Mistrza. Amen

Prawdziwa historia



Była sobie Danusia, dziewczynka, która urodziła się z wadą, która nie pozwalała jej chodzić. Poruszała się o kulach już od najmłodszych lat. Była wesołym dzieckiem, cieszyło ją wszystko. Wcześniej, bo w dzieciństwie, umarła jej mama, potem siostra, druga mama, która była dla niej kochaną i dobrą, oraz tata; zostali ona i brat. Jest on starszy i założył rodzinę, ale mimo szczerych chęci nie może się nią zajmować. Danusia mieszka sama, po przebytych chorobach jeszcze nie chodzi o kulach, ale leży i ćwiczy. Przychodzą do niej tylko opiekunki, czasem przyjaciele i ja. Danusia jest niezwykłą osobą, teraz już dorosłą. Nie może się za wiele poruszać, dlatego leży w łóżku. Bardzo kocha Jezusa. Całymi dniami marzy o Bożym Narodzeniu, uwielbia je. Kiedy po czasie tęsknoty wreszcie ono nadchodzi, cieszy się aniołami i tuli narodzonego Jezusa, śpiewa Mu kolędy. Ustawia szopkę, z detalami ją przystraja i cieszy się jej widokiem. Uwielbia dostawać anioły – ustawia je

niczym straż przyboczną Jezusa. Danusia cieszy się bardzo i radość z niej bije, że hej. W jej pokoju wyczuwa się niezwykle ciepło, jakby stałą temperaturę, takie ciepło akurat, nigdy nie za ciepło, po prostu w sam raz. Przez cały rok, kiedy Danusia mówi o Bożym Narodzeniu, jest tak jakby Jezus rodził się na nowo; gdy tylko Go wspomni, oczy jej błyszczą, a ona mówi: – Tak bym Go uściskała, kiedy będzie Boże Narodzenie?

Szopkę ma wystawioną przez cały Adwent, choć ją korci wcześniej, aż do Wielkiego Postu, potem z trudem sprząta ją i czeka... z miłością i wdzięcznością za Boże Narodzenie.

A oto jej życzenia:

*Bóg się rodzi nam w stajence
I wyciąga do nas ręce.
Bóg się staje dla nas chlebem,
By pojednać Ziemię z Niebem.
Ja bym chciała, aby co dzień
Było Narodzenie Boże,
by Maryją były matki,
a Dzieciatką wszystkie dzieci.
Każdy ojciec Józefem,
By śpiewali wielkim echem.
Myślę o Tobie Boże
Myślę o miłości Bożej.*

*Wesołych Świąt
Danusia*

Kiedy to widzę, moje myśli krążą. Do Jezusa przychodzili królowie, składali Mu dary; czy to byli królowie, teraz nikt nie wie, może mędrcy, nazywa się ich królami na znak, że wszyscy jesteśmy dziećmi Króla. Danusia jest jednym z nich, tak jak my wszyscy, różni się jednak od wielu z nas, ona żyje w świadomości tego cudu. Czasem mówi: – Gdybym mogła chodzić, nikt by mnie tu nie widział, a za chwilę z radością mówi: – Wiesz, ja już wszystko mam, nic nie potrzebuję. Mówi to osoba, która przebywa w jednym pokoju. A mnie kręci się łza, czy ja, zdrowa osoba, mająca wiele, swobodnie poruszająca się, umiem być tak wdzięczna Bogu? Bardzo bym chciała. Biorę więc przykład z Danusi, zwłaszcza wtedy, gdy wydaje mi się, że mam problem. Może chcecie ją poznać? Napiszcie do redakcji, a otrzyma od was listy.

Historię spisała s. **Dorota**

Zachęcamy rycerzy do pisania podobnych prawdziwych historii, które przeżywacie w swoim życiu.



RYCERSKIE WIEŚCI

Witajcie!!!

Oto świeże wieści od grupy Rycerzy św. Franciszka działającej przy parafii pw. Świętych Piotra i Pawła w Świętochłowicach. Od września ruszyliśmy z wielkim zapalem w nowy rok szkolny i katechetyczny, aby na rycerskich spotkaniach poszerzać wiedzę o naszym świętym patronie, a także żyć zgodnie z jego zaleceniami. Nasza wspólnota powiększyła się o dwie nowe osoby: Julię i Remigiusza. Wspólnie przygotowaliśmy książeczkę z obrazkami, będącą prezentem dla ciężko chorego Mateusza, którego, podobnie jak o. Sylwestra, otaczamy modlitwą. Właśnie modlitwie różańcowej było poświęcone nasze ostatnie spotkanie. Przypomnieliśmy sobie, jak ważna jest ona w życiu każdego z nas. Jako podsumowanie naszych rozważań wykonaliśmy plakat, który wam prezentujemy.

Z niecierpliwością oczekiwaliśmy na uroczystość pasowania na rycerzy, która odbyła się w naszej parafii 16 listopada





na Mszy św. o godzinie 11.00, którą sprawowali o. Dymitr Żeglin – wikariusz prowincjalny i o. Tobiasz. Był to moment szczególnie, gdyż w tym dniu nasza parafialna wspólnota FZŚ obchodziła 120 lat istnienia. Serdecznie zapraszamy dzieci do powiększenia naszej rycerskiej drużyny św. Franciszka.

Pozdrawiamy serdecznie!!!

Pokój i Dobro!!!

Rycerze i rycerki

NA RYCERSKIM SZLAKU MIEJSCA, KTÓRE WARTO ZWIEDZIĆ

Pielgrzymkowy szlak Rycerzy z Rudy Śl.-Wirku



Rycerze św. Franciszka wraz z rodziną franciszkańską z parafii św. Andrzeja Boboli w Wirku wyruszyli na pielgrzymkowy szlak. Wiódł on śladami św. Brata Alberta, odznaczającego się wybitnie franciszkańską duchowością, o którym św. Jan Paweł II

powiedział, że był polskim Biedaczyną, szarym bratem, pokornym jałmużnikiem i heroicznym apostołem miłosierdzia. Pierwszym odwiedzanym miejscem było Sanktuarium Ecce Homo w Krakowie. W wielkim skupieniu uczestniczyliśmy w Mszy św., patrząc na oblicze Pana Jezusa w obrazie „Ecce Homo”, namalowanym przez Adama Chmielowskiego. Po Mszy św. siostra albertynka opowiedziała nam o św. Bracie Albercie i bł. Bernardynie, a następnie mogliśmy „przytulić” się do



św. Brata Alberta – jak powiedział nasz ks. proboszcz Piotr – poprzez ucałowanie jego relikwii w jakże prostym, a jednocześnie wymownym relikwiarzu w kształcie dłoni trzymającej bochenek chleba. W dolnym kościele urządzona jest wystawa przedstawiająca życie św. Brata Alberta i bł. Bernardyny.

Rycerz Adam pokazywał nam miejsca, gdzie spędził rekolekcje wakacyjne i wspominał gościnność sióstr. Następnie pojechaliśmy do kościoła MB Królowej Polski – Arki Pana. Bardzo ciekawie oprowadzał nas autor przewodnika, wspominając trudny czas budowy kościoła. W kaplicy Pojednania, w której stoją drewniane rzeźby – Piety polskie, zwróciła naszą uwagę 60-centymetrowa figura Matki Bożej Pancernej, ważąca 10 kg. Wykonana z odłamków kul armatnich i pocisków zdobytych z rąk żołnierzy polskich walczących pod Monte Cassino. W świątyni podziwialiśmy monumentalną postać Chrystusa Ukrzyżowanego oraz tabernakulum w kształcie kuli ziemskiej z umieszczonym w nim kamieniem z księżycą. Kolejnym miejscem było Sanktuarium Krzyża Świętego w Mogile. Po indywidualnej modlitwie przed cudownym wizerunkiem Jezusa Ukrzyżowanego, który ma naturalne włosy – o którym ludowe opowiadanie mówi, że kiedyś odrastały – przeszliśmy na kolanach śladami wyżłobionymi w marmurze przez pielgrzymów tak licznie odwiedzających to sanktuarium. Na koniec pojechaliśmy do Igołomi, miejsca urodzenia św. Brata Alberta. Z siostrami odmówiliśmy Koronkę do Miłosierdzia Bożego, obejrzelśmy celę zakonną bł. s. Bernardyny, a następnie udaliśmy się do Muzeum św. Brata Alberta.



Zgromadzono w nim eksponaty związane z historią wsi, wyposażeniem i działalnością komory celnej oraz z osobą św. Brata Alberta, np. pamiątki beatyfikacyjne. Zaaranżowano również w nim wnętrze pokoju mieszkalnego z wyposażeniem pochodzącym z połowy XIX wieku (łóżko, komoda, kołyska, makatki, dywaniki). Wracaliśmy do domu z mocnym postanowieniem dążenia do świętości na wzór św. Brata Alberta, który mówił, że „powinno się być dobrym jak chleb, który dla wszystkich leży na stole, z którego każdy może dla siebie ukroić i nakarmić się, jeśli jest głodnym”.

s. Teresa



RYCERSKIE WIEŚCI

1. Rekolekcje zimowe dla RF odbędą się od 2 do 7 lutego 2015 roku w Węglówce. Zapisy u swych moderatorów lub pocztą e-mail redakcji „Rycerskiego Hasła”.
2. Ojciec Rufin Juraszek został mianowany asystentem dla RF i MF w Regionie Lubliniecko-Tarnogórskim. Pomagać mu będzie br. Bazyli.
3. Msza św. za zmarłych Rycerzy św. Franciszka została odprawiona na spotkaniu braterskim w Panewnikach 23 sierpnia 2014 roku.
4. FZŚ prosimy, by zaangażowały się bardziej w tworzenie drużyn rycerskich.



PILNA INTENCJA MODLITEWNA

Modlimy się za ciężko chorego o. Sylwestra o powrót do zdrowia.

RYCERSKIE ZADANIA

Z okazji Dnia Babci i Dnia Dziadka zrobicie im rycerską niespodziankę.

Ułożycie modlitwę do Dzieciątka Jezus i zapiszecie ją we Franc-notesie.



ZADANIE SPECJALNE DLA FZŚ I RF

Z rycerską odwagą pytać o pomysły i pomoc od FZŚ, by spotkania drużyn były coraz ciekawsze oraz prosić, by atrakcyjne pomysły od rycerzy były wdrażane. Do redakcji nadsyłamy pomysły zarówno od rycerzy, jak i od FZŚ.



ŻYCZENIA RYCERSKIE NA BOŻE NARODZENIE

Niech Boża Dziecina wszystkich rycerzy obdarza odwagą niesienia i obrony pokoju w domu, parafii i w świecie.

Adoracja Bożej Dzieciny dla FZŚ i Rycerzy św. Franciszka odbędzie się 27 grudnia 2014 roku w Panewnikach.



REDAKCJA „RYCERSKIEGO HASŁA”:

o. Sylwester Haśnik, Ewa Nicpoń, Danuta Kozik

Materiały do „Rycerskiego Hasła” prosimy przysyłać na adres: ryczeswfranciszka@interia.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo korekty nadesłanych materiałów.